

Sygn. akt I Ca 332/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch (spraw.)

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa B. P.

przeciwko M. C.

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 5 sierpnia 2015 roku, sygnatura akt I C 999/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 a) w ten tylko sposób, że płatność odsetek określa od 16 maja 2010 roku do dnia 3 lutego 2013 roku;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala.

Sygn. akt I Ca 332/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie z powództwa B. P. przeciwko M. C. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, a ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 55 600,00 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi: od kwoty 56.400,00 zł od dnia 16 maja 2010 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 55.600,00 zł od dnia 5 lutego 2013 roku do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji orzekł także o kosztach procesu, o nieuiszczonych kosztach sądowych oraz o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

B. P. i M. C. znali się osobiście z racji prowadzonych wspólnie interesów gospodarczych. Utrzymywali ze sobą kontakty zawodowe i towarzyskie.

W siedzibie swojego zakładu (...) użyzył pomieszczeń na prowadzenie działalności transportowej przez M. C.. Oboje mieli swobodny dostęp do swoich dokumentów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. M. C. często zwracał się do B. P., aby podczas jego nieobecności w biurze przekazywał tzw. urlopówki dla kierowców pracujących w firmie transportowej pozwanego. U. były przygotowane z nadrukiem i podpisem M. C. umieszczanym na dolnej części kartki papieru. Wypełnieniem tych dokumentów zajmowali się kierowcy zatrudnieni u M. C.. Ponadto B. P. na prośbę M. C. nosił do Urzędu Skarbowego, biura podatkowego dokumenty związane z działalnością gospodarczą M. C..

B. P. sprzedał M. C. swoje nieruchomości położone w R.. M. C. zapłacił B. P. cenę zakupu nieruchomości. B. P. nie miał żadnych problemów z uzyskaniem zapłaty za cenę od M. C.. W tym czasie B. P. miał trudności finansowe. Po sprzedaży nieruchomości B. P. uregulował swoje zobowiązania wobec ZUS – u, Urzędu Skarbowego, banku. Z Bankiem podpisał porozumienie w sprawie spłaty dalszych zobowiązań w wysokości 100.000,00 zł.

W dniu 22 lutego 2010 roku B. P. udzielił M. C. pożyczki w wysokości 56.400 zł. M. C. pismem z dnia 22 lutego 2010 roku zobowiązał się zwrócić tę kwotę B. P. do dnia 15 maja 2010 roku. M. C. w wyznaczonym terminie pożyczki nie spłacił. W dniu 4 lutego 2013 roku M. C. zwrócił B. P. kwotę 800 zł.

W dniu 14 marca 2013 roku B. P. pożyczył M. C. kwotę 30 zł. W tym samym dniu M. C. potwierdził na piśmie, iż otrzymał od B. P. w/w kwotę i zobowiązał się do jej zwrotu. M. C. do dnia wniesienia pozwu nie zwrócił B. P. w/w kwoty. B. P. zdecydował się udzielić pozwanemu drugą pożyczkę, pomimo nieuregulowania pierwszej pożyczki, albowiem M. C. oddał powodowi w zastaw maszyny rolnicze. B. P. czuł, że jego interesy majątkowe są w ten sposób zabezpieczone.

Prokuratura Rejonowa w Wieluniu nadzorowała dochodzenie w sprawie wypełnienia w nieustalonym miejscu i nieustalonym czasie nie wcześniej niż 22 lutego 2010 roku i nie później niż 12 sierpnia 2013 roku niezapisanego blankietu opatrzonego podpisem M. C., niezgodnie z wolą podpisanego, poprzez naniesienie treści świadczącej o tym, że M. C. zobowiązał się do oddania na rzecz B. P. zaległych pożyczek i posłużenia się tym dokumentem poprzez jego załączenie do pozwu skierowanego przeciwko niemu i usiłowania wyłudzenia w ten sposób wymienionej kwoty przeciwko niemu. Prowadzone postępowania Prokuratura Rejonowa w Wieluniu umorzyła, albowiem dopuszczony biegły z zakresu badania pisma ręcznego, potwierdził autentyczność wszystkich podpisów złożonych przez M. C..

Wobec B. P. nie toczy się żadne postępowanie karno - skarbowe. Jest prowadzona wobec niego kontrola skarbowa.

Sąd podkreślił, że podstawą prawną żądania powoda jest art. 720 k.c.

Następnie Sąd stwierdził, że między stronami istniało porozumienie świadczące o tym, iż kwoty przekazane przez powoda na ręce pozwanego stanowiły pożyczkę w prawnym rozumieniu istoty tej umowy.

Zdaniem Sądu powód, prócz własnych twierdzeń, przedstawił dowody potwierdzające, że pożyczył pozwanemu pieniądze. Sąd dodał, że doktryna i judykatura zgodnie przyjmuje, iż umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być dla celów dowodowych (art. 74 k.c. oraz art. 246 k.p.c.) stwierdzona pismem. W niniejszej sprawie powód przedstawił dwa pisma pozwanego, w których oświadcza, iż jest zobowiązany do zapłaty wobec powoda z tytułu pożyczki. Zasadność twierdzeń powoda w tym zakresie weryfikują w ocenie Sądu dodatkowo zeznania jego małżonki, która potwierdziła fakt udzielenia pożyczki. Sąd uznał, że przekonującym dowodem jest także potwierdzenie wpłaty kwoty 800 zł przez pozwanego na poczet zadłużenia z tytułu pożyczki.

Sąd podkreślił, że pozwany nie przedstawił na poparcie swojego stanowiska żadnych dowodów. Pozwany w sprzeciwach jedynie oświadczył, iż należność dochodzona w pozwie jest bezpodstawna, gdyż nigdy nie miało miejsce pożyczanie w/w kwot. Poza samym stwierdzeniem, iż kwestionuje dochodzone kwoty, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, uzasadniających okoliczność, iż kwot tych nie ma obowiązku zapłacić. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego, iż powód posłużył się podpisanymi przez niego kartami in blanco nie zasługują na aprobatę. Jak wynika z zeznań samego pozwanego, pozwany umieszczał swoje podpisy in blanco na tzw. urlopówkach, przy czym podpisy te były umieszczane na dolnej części kartki papieru. Z przedłożonych przez powoda do Sądu dowodów wynika, iż podpisy pozwany złożył w górnej części kartki papieru. Poza tym, przy składaniu podpisu pod jednym z w/w dokumentów obecna była małżonka powoda – M. P., która w sposób bardzo szczegółowy przedstawiła okoliczności związane ze złożeniem zobowiązania przez pozwanego. Dla Sądu wysoce mało prawdopodobnym jest, aby pozwany miał składać podpisy in blanco na kartach papieru w górnych częściach kartki.

Sąd wyjaśnił, że wystawienie takiej karty in blanco miałyby się z celem wypisania dokumentu in blanco, który z reguły służy do umieszczenia nad podpisem odpowiedniej treści.

W ocenie Sądu powód przedstawił dowód główny na okoliczność istnienia z pozwanym umów pożyczki, z kolei pozwany nie przeprowadził skutecznego dowodu przeciwnego, kwestionującego obowiązek zapłaty należności wobec powoda, dlatego Sąd uznał twierdzenia powoda za udowodnione i zasądził należność objętą pozwem.

Sąd podał, że żądanie zapłaty odsetek ustawowych znajduje uzasadnienie w treści art. 481 k.c. w zw. z art. 476 k.c. i art. 482 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z wyrażoną w powołanym przepisie zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się pozwany, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, wybiórczą oraz jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że strony łączyła umowa pożyczki, a ponadto przyjęciu, że faktu udzielenia drugiej pożyczki nie może dyskredytować to, iż pozwany nie spłacił pierwszej pożyczki, skoro drugą zabezpieczył zastawem maszyn rolniczych;
- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie kwoty odsetek w pkt. 2a wyroku od kwoty wyższej niż zasądzona w pkt. 2), co narusza zakaz wyrokowania ponad żądanie;
- art. 723 k.c. poprzez zasądzenie kwoty 30.000 zł w sytuacji, w której strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, co skutkuje brakiem obowiązku jej zwrotu.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

Pozwany wniósł także o załączenie akt Prokuratury Rejonowej w Wieluniu w sprawie o sygn. akt. 1 Ds. 1976/13 na okoliczność miejsca podpisu złożonego przez M. C. na oryginale dokumentu, a następnie w toku rozprawy apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Sieradzu wniosek ten cofnął.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd drugiej instancji postanowił omówić zarzuty dotyczące oceny dowodów, ponieważ tylko niewadliwie oceniony materiał dowodowy może posłużyć do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych a w konsekwencji do właściwego zastosowania norm prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu w przedmiocie dowolnej oceny dowodów, należy wskazać, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jednolicie prezentuje się stanowisko, zgodnie z którym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednoznacznego wykazania, że oceniając dowody Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź też błędnie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/2000, LexPolonica nr 376152; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 r., I ACa 494/2008, LexPolonica nr 2408390).

Skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy, ustalając fakt zawarcia przez strony dwóch umów pożyczki, nie oparł się na dowodach z oryginałów pism pozwanego, lecz na ich kserokopiach, podczas gdy oryginały znajdowały się w aktach postępowania o sygn. akt 1 Ds. 1976/13.

W tym miejscu należy stwierdzić, że apelujący na rozprawie w dniu 21 października 2015 roku (k. 186) cofnął wniosek dowodowy o załączenie akt Prokuratury Rejonowej w Wieluniu w sprawie o sygn. akt. 1 Ds. 1976/13. W związku z tym Sąd Okręgowy nie mógł się ustosunkować do okoliczności miejsca podpisu złożonego przez M. C. na oryginale dokumentu, skoro wolą strony postępowania reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika było nieprzeprowadzenie dowodu w omawianym zakresie.

Przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Sąd ma co prawda możliwość wsparcia stron, jednakże może to nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 526/14, Lex nr 1771290).

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia z urzędu dowodu z poszczególnych dokumentów zawartych w sprawie o sygn. akt. 1 Ds. 1976/13 z uwagi na całokształt zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że autentyczność oświadczeń pożyczkobiorcy, a tym samym fakt zawarcia umów pożyczki, nie została skutecznie podważona przez pozwanego. Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji,

że umiejscowienie podpisów apelującego w górnej części każdego z oświadczeń (k. 6, 40, 41) przemawia przeciwko wiarygodności zeznań skarżącego, że powód wykorzystał blankiety z podpisami swojego byłego współnika (k. 161v. - 162). Położenie podpisów pozwanego tuż pod kwestionowanymi oświadczeniami w przedmiocie zwrotu pieniędzy jest zgodne z powszechną praktyką składania podpisu bezpośrednio pod treścią oświadczenia woli, podczas gdy w przypadku blankietu podpis z pewnością znajdował się w dolnej części kartki, którą to okoliczność skarżący przyznał w apelacji.

Okoliczność zawarcia umów pożyczki potwierdziła także żona powoda, która zeznała, że była obecna przy sporządzaniu oświadczenia pozwanego dotyczącego kwoty 56.400 zł (k. 154).

Uzupełniając rozważania Sądu Rejonowego, trzeba wskazać na uzasadnienie prawomocnego postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 17 kwietnia 2014 roku

(k. 97- 98), z którego wynika, że w postępowaniu o sygn. akt 1 Ds. 1976/13 powołano biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, który potwierdził autentyczność wszystkich badanych podpisów M. C., a także podał, że zapisy wykonane pastą długopisową o barwie niebieskiej na dokumencie z tekstem drukowanym „w dniu 04.02.2013 r. otrzymałem 800 zł” zostały naniesione jako wtórne na nadruk tekstowy o brzmieniu: „wplacający M. C.”.

Wiarygodność powyższego dokumentu urzędowego nie została podważona przez skarżącego. Rzecz jasna, należy zaznaczyć, że walor opinii biegłego posiada wyłącznie opinia sporządzona na zlecenie sądu przez osobę przez niego wyznaczoną, natomiast opinia wydana w sprawie karnej ma charakter prywatnej ekspertyzy. Tego rodzaju dokument należy do dowodów, które na zasadach ogólnych podlegają ocenie według reguł przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., tj. w oparciu o całokształt ujawnionych okoliczności

w sprawie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014 r., I ACa 169/14, Lex nr 1499039). Wobec tego należy stwierdzić, mając na względzie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, że przytoczona opinia wydana w postępowaniu przygotowawczym przekonująco potwierdza, że skarżący podpisał oświadczenie o wpłacie 800 zł na poczet należności z umowy pożyczki z dnia 22 lutego 2010 roku, którego to kserokopia znajduje się w aktach niniejszej sprawy (k. 41). Brakuje bowiem jakichkolwiek dowodów przeciwnych mogących podważyć trafność tejże opinii, a zwłaszcza nie ma danych wskazujących, że podpis pozwanego na kserokopii pokwitowania wpłaty 800 zł różnił się pod względem swojego położenia od podpisu znajdującego się na oryginale.

Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo uznał za wiarygodne kserokopie oświadczeń pozwanego (k. 40, 41), z których wynika, że doszło do przekazania przez powoda apelującemu kwoty 56.400 zł tytułem umowy pożyczki z dnia 22 lutego 2010 roku.

Ponadto wbrew skarżącemu trzeba stwierdzić, że Sąd słusznie przyjął, iż faktu udzielenia drugiej pożyczki nie może dyskredytować to, że pozwany nie spłacił pierwszej pożyczki, skoro drugą zabezpieczył zastawem maszyn rolniczych. Należy podkreślić, że skoro strony pozostawały w relacjach towarzyskich oraz gospodarczych, to trzeba uznać, że zgodne z doświadczeniem życiowym jest udzielenie przez powoda apelującemu drugiej pożyczki, pomimo iż pozwany nie spłacił jeszcze poprzedniego zobowiązania pieniężnego w warunkach w których pożyczkobiorca proponuje zabezpieczenie rzeczowe.

Odnosnie do kwestii zabezpieczenia spłaty drugiej umowy pożyczki, to fakt przekazania maszyn rolniczych B. P. wynika nie tylko z zeznań powoda (k. 119), lecz również z zeznań M. P. (k. 154), a także o przewożeniu do powoda takich maszyn skarżącego jak agregat, ciągnik oraz pogłębiacz wspominał świadek G. K. (k. 140). Należy dodać, że powód zeznał, iż wspomniane maszyny były warte 150.000 zł (k. 119), a jednocześnie skarżący nie zaoferował, poza własnymi twierdzeniami, jakiegokolwiek materiału dowodowego, który tej okoliczności zaprzeczałby.

Przede wszystkim jednak fakt udzielenia pożyczki w kwocie 30.000 zł znajduje oparcie w treści oświadczenia pozwanego (k. 6), którego oryginał znajduje się w aktach sprawy karnej a którego autentyczność nie została skutecznie zakwestionowana przez apelującego.

W rezultacie należało uznać, że Sąd Rejonowy dokonał zgodnej z art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego, na podstawie którego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy ustalenia te podzielił i uznał za własne.

Nie można także zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że doszło do uchybienia art. 723 k.c. poprzez zasądzenie kwoty 30.000 zł w sytuacji, w której strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki. Zgodnie z wymienionym przez skarżącego przepisem, jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że pozwany otrzymał nakaz zapłaty zasądzający od niego na rzecz powoda m.in. kwotę 30.000 zł w dniu 27 listopada 2013 roku (k. 25). W związku z tym należy uznać, że okoliczność złożenia przez powoda pozwu skutkiem którego było doręczenie pozwanemu jego odpisu wraz z nakazem zapłaty wywarło skutki związane z wypowiedzeniem umowy pożyczki w rozumieniu art. 723 k.c., a zatem po upływie

6 – tygodniowego terminu od dnia doręczenia nakazu zapłaty roszczenie B. P. stało się w pełni wymagalne. Trzeba jednakże dodać, że skarżący nie podniósł, że nie był wzywany przez powoda do zapłaty kwoty 30.000 zł, jeszcze przed wszczęciem postępowania, wobec czego Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw, aby zmodyfikować datę początkową zasądzonych przez Sąd Rejonowy odsetek ustawowych od wymienionej kwoty pieniędzy.

Nie można również zaaprobować zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. z uwagi na jego treść, chociaż odnosi się on do rzeczywiście wadliwej części zaskarżonego wyroku, tj. punktu 2 a). Trzeba wskazać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zasądził odsetki ustawowe od kwoty 56.400 zł, która jest większa od zasądzonej kwoty głównej, tj. 55.600 zł, ze względu na fakt, że w dniu 4 lutego 2013 roku M. C. przekazał powodowi 800 zł na poczet umowy pożyczki z dnia 22 lutego 2010 roku. Należy jednak zauważyć, że Sąd pierwszej instancji błędnie nie określił końcowej daty okresu naliczania odsetek od kwoty 56.400 zł. Skoro skarżący uiszczył częściowo należność z umowy pożyczki w dniu 4 lutego 2013 roku, to odsetki od kwoty 56.400 zł należało zasądzić od dnia 16 maja 2010 roku do dnia 3 lutego 2013 roku, gdyż po tej dacie w tej części należność wygasła i dłużnik pozostawał w zwłoce z zapłatą 55.600 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 a) w ten tylko sposób, że płatność odsetek określił od 16 maja 2010 roku do dnia 3 lutego 2013 roku, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna, o czym orzeczono jak w punkcie II sentencji.